

Sygn. akt I C 1313/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący Sędzia Bartłomiej Rajca

Protokolant: Małgorzata Wawrzyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 roku w Ś.

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) SA z/s w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. M. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 7.000 zł za okres od dnia 6 grudnia 2015r. do dnia zapłaty oraz liczonymi od kwoty 8.000 zł za okres od dnia 10 czerwca 2020r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.170,20 zł;

IV. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej stronie pozwanej kwotę 248,48 zł, a powódce kwotę 62,12 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa;

V. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej stronie pozwanej kwotę 600 zł, a powódce kwotę 150 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 grudnia 2018r. powódka B. M. żądała zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 grudnia 2015r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 23 października 2015r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego powódka została poszkodowana. Do zdarzenia doszło na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu i uderzyła w prawidłowo jadący pojazd - skuter marki (...) o nr rej. (...), którego kierowcą była powódka. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana decyzją z dnia 4 grudnia 2015r. przyznała i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł. Powódka wskazała, że w trakcie postępowania likwidacyjnego strona pozwana zleciła dokonanie kompleksowej oceny, w której ustalono, że powódka na skutek zdarzenia z dnia 23 października 2015r. doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1%. Powódka wskazała, że nie zgadza się z stanowiskiem strony pozwanej, iż przyznana kwota jest adekwatna do doznanych przez nią krzywd i cierpień. Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowia, sanitariusze opatrzyli powódkę. Po zderzeniu się pojazdów motorower powódki przewrócił się na ziemię, a powódka doznała stłuczenia całej lewej strony ciała oraz rany głowy, z której płynęła krew. W pierwszej chwili po wypadku powódka nie była w stanie samodzielnie podnieść się z ziemi. Po zdarzeniu powódka udała się do lekarza rodzinnego, który skierował powódkę do lekarzy specjalistów: neurologa oraz chirurga,

gdzie powódka kontynuowała leczenie. Powódka wskazała, że wykonała badanie RTG, które wykazało złamanie szczytu kości przyśrodkowej z przemieszczeniem i podejrzenie złamania kości i uraz nadgarstka. Następnie powódka wskazała, że podjęła leczenie w poradniach chirurgicznej i ortopedycznej. Lekarz rozpoznał u powódki ranę tłuczoną głowy, uraz kręgosłupa szyjnego, złamanie paliczka lewego łącznie ze stawem skokowym oraz złamanie przedramienia prawego. Powódka wskazała, że na skutek wypadku zostało utrudnione jej normalne funkcjonowanie. Ze względu na doznane urazy, utrzymujące się dolegliwości bólowe oraz wiążące się z tym ograniczenia ruchomości powódka nie była w stanie wykonywać części prac domowych, tj. sprzątnięcie, robienie zakupów, ale również nie mogła korzystać z żadnych rozrywek. W czynnościach dnia codziennego powódce musiał pomagać jej mąż. Nadto powódka wskazała, że dolegliwości bólowe uniemożliwiały jej poruszanie się oraz spokojny sen. Dodatkowo powódka wskazała, że zmuszona była ograniczyć życie towarzyskie, stała się osobą stale rozdrażnioną i nerwową. Powódka wskazała również, że od momentu wypadku zaczęły się u niej pojawiać okresowe dolegliwości bólowe, które powódka szczególnie odczuwa przy zmianach pogody, w związku z tym powódka zmuszona jest do zażywania środków przeciwbólowych. Ponadto powódka wskazała, że odczuwa lęk przed uczestnictwem w ruchu drogowym, w szczególności obawia się, że zaistniałe zdarzenie może się powtórzyć. W dodatku powódka mieszka w małej miejscowości i każde załatwienie codziennych obowiązków wiąże się z koniecznością dojazdu do innych miejscowości. Powódka wskazała, że z uwagi na powyższe w jej odczuciu wypłacona kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona i nieadekwatna do doznanych przez powódkę cierpień i krzywdy. W uzasadnieniu roszczenia odsetkowego powódka wskazała, że odsetki od należnego zadośćuczynienia winny być naliczane do dnia wydania przez stronę pozwaną decyzji o wypłacie zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że kwota żądana pozvem jest znacząco wygórowana. Strona pozwana wskazała, że ustalając wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uwzględniła wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana uznała, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia w niniejszej sprawie będzie kwota 1.000 zł. Strona pozwana wskazała, że o przyznaniu i wysokości zadośćuczynienia decydują cierpienia fizyczne i psychiczne stanowiące skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, jednak ich rozmiar winien być oceniany z obiektywnego punktu widzenia. Przy wydawaniu decyzji o przyznaniu i wysokości zadośćuczynienia strona pozwana wskazała, że wzięła pod uwagę czas leczenia, wiek poszkodowanej, wpływ doznanych urazów na dalsze życie, nasilenie cierpień, rodzaj i zakres doznanych urazów ciała oraz urazów psychicznych, rokowania na przyszłość, w tym również w oparciu o opinię lekarzy orzeczników. Strona pozwana wskazała, że z opinii lekarzy orzeczników wynikało, że na skutek wypadku powódka doznała łącznie 1% uszczerbku na zdrowiu w związku z pourazowymi bólami uda lewego. Natomiast pozostałe urazy w postaci urazu kręgosłupa szyjnego oraz urazu głowy nie pozostawiły trwałego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto strona pozwana wskazała, że powódka nie wymagała i nie wymaga opieki. Strona pozwana wskazała, że skutki omawianego zdarzenia nie były aż tak doniosłe, jak wskazuje na to treść pozwu. Dodatkowo strona pozwana wskazała, że leczenie powódki zostało zakończone w dniu 15 kwietnia 2016r. Odnosnie roszczenia odsetkowego strona pozwana wskazała, że ewentualne odsetki winny być naliczane dopiero od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie.

Pismem wniesionym w dniu 10 czerwca 2020 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 12.000 zł i wniosła w związku z tym o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 19.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 7.000 zł za okres od dnia 06 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 12.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 października 2015r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego poszkodowana została powódka. Sprawca zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Bezsporne, a nadto notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – k. 11.

Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowia ratunkowego. Zespół pogotowia ratunkowego opatrzył powódce ranę głowy i zalecił kontrolę u lekarza rodzinnego.

Dowód: karta medycznych czynności ratunkowych z dnia 23 października 2015r. – k. 15.

W dniu wypadku powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego oraz lekarza chirurga.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 16, 21.

W dniu 9 listopada 2015r. powódka odbyła wizytę u neurologa, który stwierdził u powódki pourazowe bóle kręgosłupa szyjnego i kończyny lewej oraz bólowe ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa. Neurolog wskazał na konieczność dalszego leczenia rehabilitacyjnego. Lekarz odnotował nadal utrzymujące się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego oraz kończyny dolnej lewej

Dowód: informacja dla lekarza kierującego /POZ z dnia 9 listopada 2015r. – k. 25;

historia choroby poradni neurologicznej z dnia 9 listopada 2015r. – k. 19.

Powódka w dniu 4 grudnia 2015r. wykonała badanie RTG nadgarstka prawego, które wykazało przerwanie ciągłości pierwszego łuku G., łuk 2 i 3 o zachowanej ciągłości, obniżenie wysokości powierzchni stawowej kości promieniowej tworzącej staw z kością księżycowatą oraz drobne zmiany zwyrodnieniowe w stawie czworoboczno – śródrečnym kciuka.

Dowód: wynik badania RTG nadgarstka prawego z dnia 4 grudnia 2015r. – k. 26.

W dniu 18 grudnia 2015r. powódka wykonała badanie RTG stopy i stawu skokowego. Badanie wykazało złamanie szczytu kostki przyśrodkowej z niewielkim przemieszczeniem odłamu dystalnego, liniżne przemieszczenie w wyrostku bocznym kości skokowej mogące odpowiadać złamaniu. Nadto stwierdzono masywną ostrogę piętową w okolicy przyczepu rozścięgni podeszwowego, osteofitozę przedniej i tylnej krawędzi nasady dalszej piszczeli. Pomiędzy podstawami pierwszej i drugiej kości śródstopia stwierdzono reakcje okostnej o cechach typowych dla zmian łagodnych – zmiana pourazowa.

Dowód: wynik badania RTG stopy i stawu skokowego lewego z dnia 18 grudnia 2015r. – k. 24.

Leczenie powódki zostało zakończone, jednak lekarz stwierdził nadal utrzymujące się bóle w obrębie lewego stawu skokowego oraz ręki lewej. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia zakończenia leczenia, tj. 15 kwietnia 2016r.

Dowód: zaświadczenie z dnia 25 kwietnia 2016r. – k. 22.

Pismem z dnia 30 października 2015r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 05 listopada 2015 r., powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana zleciła lekarzom orzecznikom wykonanie opinii po uprzednim badaniu powódki. W opinii lekarz orzecznik stwierdził, że w wyniku wypadku z dnia 23 października 2015r. powódka doznała urazu głowy, kręgosłupa szyjnego oraz uda lewego. W badaniu powódki lekarz orzecznik stwierdził niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego oraz pourazowe bóle uda lewego. Lekarz stwierdził, że na skutek zdarzenia powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1% z powodu pourazowych dolegliwości bólowych uda lewego. Decyzją z dnia 4 grudnia 2015r. strona pozwana przyznała i wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł oraz odszkodowanie za zniszczenie rzeczy w kwocie 125 zł.

Dowód: akta szkody 0008078915 – k. 49.

W wyniku wypadku z dnia 23 października 2015r. powódka doznała urazu głowy, urazu prawego stawu nadgarstkowego, złamania kostki przyśrodkowej lewej, ze stwierdzonym koślawym ustawieniem stawu skokowego.

Nadto na skutek wypadku powódka doznała pourazowej koślawości stopy lewej, stłuczenia kręgosłupa szyjnego, a także zespołu barku bolesnego lewego z ograniczeniem ruchomości. Obecnie stwierdza się u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8 % spowodowany urazem kostki przyśrodkowej lewej. W badaniu przedmiotowym obecnie u powódki stwierdza się koślawe ustawienie stopy około 10 stopni, silną bolesność w przebiegu mięśnia piszczelowego tylnego, supinacje w stawie skokowym 15 stopni oraz chód z utykaniem na lewą kończynę.

Dowód: opinia zespoły biegłych sądowych z zakresu ortopedii lek. med. S. G. oraz z zakresu neurologii lek. med. S. R. – k. 80- 82.

Na skutek zderzenia pojazd powódki przewrócił się i znalazł się po drugiej stronie jezdni. Powódka upadła na lewa stronę ciała, prze kilka minut po upadku powódka nie mogła się podnieść, natomiast kiedy wstała, spostrzegła, że doznała rany głowy, z której leciała krew. Sprawca wypadku nie udzielił powódce pomocy; stojąc po drugiej stronie jezdni przypatrywał się jedynie. Na miejscu zdarzenia po około 15 minutach pojawiła się Policja oraz pogotowie ratunkowe. Lekarz z pogotowia ratunkowego zbadał powódkę oraz opatrzył ranę na głowie powódki, a następnie karetka odjechała pozostawiając powódkę na miejscu zdarzenia. Na miejsce zdarzenia przyjechał mąż powódki, który zawiózł powódkę do lekarza rodzinnego. Tuż po wypadku powódka odczuwała dolegliwości bólowe całego ciała, w szczególności głowy oraz kończyny dolnej lewej. Powódka odczuwała również dolegliwości bólowe kręgosłupa. Na skutek odczuwanych dolegliwości bólowych kończyny lewej wykonała badanie RTG i udała się z nim do lekarza chirurga. Na złamaną nogę lekarz ortopeda zalecił powódce noszenie specjalistycznego buta ortopedycznego, natomiast na złamaną kończynę górną zalecono powódce noszenie specjalistycznego usztywnienia. Usztywnienie nogi powódka stosowała przez około 2 miesiące, natomiast usztywnienie ręki przez kilka tygodni. Powódka, z powodu odczuwanych dolegliwości bólowych kończyny lewej, nadal przyjmuje leki przeciwbólowe zalecone przez lekarza. Przez około miesiąc po wypadku powódka nie mogła wykonywać codziennych obowiązków, wszystkie obowiązki domowe przejął mąż powódki. Po upływie 6 miesięcy przebywania na zwolnieniu lekarskim powódka została wezwana do ZUS we W. na komisję lekarską, gdzie zalecono jej kontynuowanie leczenia. Powódka jednak zmuszona była powrócić do pracy, gdyż obawiała się, że przedłużająca się nieobecność może spowodować, iż pracodawca zechce zwolnić powódkę. Początkowo po powrocie do pracy powódka zmuszona była zażywać leki przeciwbólowe co kilka godzin, z czasem jednak przyjmowała coraz mniejsze dawki, nadal jednak środki te zażywa. Po wypadku powódka odczuwa lęk przez uczestnictwem w ruchu drogowym, nawet podróżując jako pasażer.

Dowód: przesłuchanie powódki na rozprawie w dniu 25 czerwca 2019r. – k. 66-68.

Sąd zważył, ponadto co następuje:

Powództwo, po jego rozszerzeniu, podlegało uwzględnieniu w znacznej części.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się nie tylko na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powódkę i stronę pozwaną, zeznaniach przesłuchanego świadka czy przesłuchaniu powódki w charakterze strony, lecz również na dopuszczonej jako dowód w niniejszej sprawie opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii oraz z zakresu neurologii. Sporządzona przez biegłych opinia nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowej opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinię biegłych. Zgodnie, bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie przede wszystkim w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Nie ma też znaczenia, czy lekarze orzecznicy strony pozwanej ustalili w swoim orzeczeniu większy lub mniejszy lub jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu powódki, gdyż te orzeczenia, wydane poza postępowaniem dowodowym w niniejszej sprawie, wobec zaprzeczenia przez powódkę konkluzjom i rzetelności ich wydania, mogą być traktowane jedynie jako tzw. opinie prywatne, czyli mogą one stanowić jedynie element twierdzeń danej strony (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r.,

III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), a więc należy odmówić im mocy dowodowej na okoliczności sporne.

Przechodząc do podstawy prawnej rozstrzygnięcia wskazać należy, że zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć, jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i tych, które zapewne wystąpią w przyszłości, jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę. Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. (...)).

W omawianej sprawie strony były zgodne, co do tego, że w dniu 23 października 2015r. miał miejsce wypadek drogowy, w którym poszkodowana została powódka. Strony zgodne były również, co do faktu, że strona pozwana ponosi, co do zasady, odpowiedzialność cywilną za skutki omawianego zdarzenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, którym strona pozwana obejmowała sprawcę ww. wypadku. Sporna była natomiast kwestia wysokości zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę.

Zdaniem Sądu powódka mogła zasadnie domagać się w niniejszej sprawie od strony pozwanej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 16.000 zł. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi ze stanu faktycznego:

- znaczne bezpośrednio następstwa wypadku z dnia 23 października 2015 r. w postaci urazu głowy, urazu prawego stawu nadgarstkowego, złamania kostki przyśrodkowej lewej z stwierdzanym koślawym ustawieniem stawu skokowego lewego stłuczenie kręgosłupa szyjnego oraz zespół barku bolesnego lewego z ograniczeniem ruchomości;
- konieczność poddania się z powodu tych urazów określonym badaniom oraz odbycia konsultacji lekarskich;
- konieczność unieruchomienia w specjalistycznej szynie ręki z powodu urazu nadgarstka, co znacznie ograniczało swobodę ruchu powódki;
- konieczność noszenia przez powódkę specjalistycznego buta ortopedycznego z powodu urazu stawu skokowego;

- doznawane przez powódkę bezpośrednio po wypadku dolegliwości bólowe, których do tej pory powódka, nie odczuwała;
- doznany uraz psychiczny skutkujący nadal objawiającym się lękiem przed uczestnictwem w ruchu drogowym;
- następstwa natury psychicznej objawiające problemy ze snem w pierwszym okresie po wypadku;
- konieczność zażywania środków przeciwbólowych, które powódka okresowo przyjmuje do chwili obecnej
- konieczność korzystania w początkowym okresie po wypadku z pomocy osób trzecich w życiu codziennym, nawet jeśli była to osoba najbliższa dla powódki;
- odczuwany przez powódkę lęk komunikacyjny, wywołany przebiegiem wypadku z dnia 23 października 2015 r.
- wreszcie pomocniczo również dość znaczny stopień ustalonego uszczerbku na zdrowiu powódki (8 %).

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powódki nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że kwota 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie. Należy też zauważyć, że wprawdzie zgodnie z art. 316 § 1 Kpc sąd bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, jednak nie oznacza to, że w sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma pominąć dotychczasowe cierpienia fizyczne powódki, nawet, jeśli obecnie już nie występują lub uległy złagodzeniu. Mając na uwadze przyznane przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 15.000 zł, o czym Sąd orzekł w pkt. I sentencji wyroku.

O odsetkach od dochodzonego pozewem w niniejszej sprawie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i art. 455 k.c. w zw. z art.14 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.), mając na uwadze wskazany w ww. przepisie 30-dniowy termin do wypłaty świadczeń, takich jak zadośćuczynienie i zwrot kosztów leczenia, oraz granice żądania pozwu. Zgodnie z powołanym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30 dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zająć stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453). Skoro, zatem powódka dokonała zgłoszenia szkody w dniu 5 listopada 2015 r., to zgodnie z ww. regulacją w dniu 6 grudnia 2015 r. (a więc w następnym dniu po upływie ww. 30 dniowego terminu) pozostawała w opóźnieniu w zapłacie należnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i stan taki trwa nadal. Zatem należało uznać, że powódka skutecznie może żądać odsetek za opóźnienie od kwoty 7.000 zł za okres od dnia 6 grudnia 2015r. do dnia zapłaty, a od kwoty 8.000 zł za okres od dnia rozszerzenia powództwa tj. od dnia 10 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty. Powódce powinno być bowiem przyznane zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości już w wyniku postępowania likwidacyjnego szkody. W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie czy zwrotu kosztów leczenia jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądzającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12 i innych).

W pozostałym zakresie rozszerzone powództwo podlegało oddaleniu, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzeczono w pkt II wyroku w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu stron Sąd orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 100 zdanie 1 Kpc., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powódka poniosła niezbędne koszty celowego dochodzenia swoich praw w łącznej wysokości 3.167 zł, na które złożyły się: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 350 zł, koszt wynagrodzenia pełnomocnika 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwota 1.000 zł tytułem wynagrodzenia biegłych, sfinansowana z zaliczki powoda na ten cel. Strona pozwana poniosła niezbędne koszty celowej obrony w wysokości 1.817 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Kwoty ustalonych wynagrodzeń pełnomocników stron będących radcami prawnymi uzasadnione są treścią § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu. Powódka wygrała proces w 80 %, natomiast strona pozwana nie ustąpiła w 20 %. Mając powyższe na uwadze powódce należne są koszty w kwocie 2.533,60 zł (80 % z 3.167 zł), natomiast stronie pozwanej w kwocie 363,40 zł (20% z 1.817 zł). Po dokonaniu potrącenia należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 2.170,20 zł.

Natomiast w pkt IV Sąd orzekł o wydatkach, tymczasowo poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa, w postaci brakującej części wynagrodzenia biegłego w kwocie 310,60 zł. Zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie z art. 100 zd.1 Kpc. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Mając zatem na uwadze ww. rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu należało zobowiązać w pkt IV wyroku do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu: powódkę – kwoty 62,12 zł (20 % z 310,60 zł), a stronę pozwaną – kwoty 248,48 zł (80% z 310,60 zł), zgodnie z zasadą zastosowaną przy rozdzielaniu kosztów procesu.

Nadto w pkt V Sąd orzekł o brakującej opłacie od rozszerzonego o 12.000 zł powództwa w kwocie 750 zł (art. 13 ust. 1 pkt 6 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 130³ § 2 Kpc w zw. z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 04.07.2019 r. o zmianie Kpc i innych ustaw), nie uiszczonej przez powódkę przy rozszerzeniu powództwa. Zastosowanie znajdują tutaj wyżej wskazane: art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. oraz art. 100 zd.1 Kpc. Mając zatem na uwadze ww. rozstrzygnięcie w pkt III wyroku dotyczące kosztów procesu należało zobowiązać w pkt V wyroku do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu: powódkę – kwoty 150 zł (20 % z 750 zł), a stronę pozwaną – kwoty 600 zł (80% z 750 zł), zgodnie z zasadą zastosowaną przy rozdzielaniu kosztów procesu.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.